Sygn. akt III AUz 215/12

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2012r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Węgrzynowska-Czajewska (spr.)

Sędziowie: SA Magdalena Budzyńska-Górecka

SA Aleksandra Urban

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2012r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania M. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania spółki

na skutek zażalenia M. H. na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 sierpnia 2012r., sygn. akt VIII U 722/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt III AUz 215/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2012r., sygn. akt VIII U 722/12 odrzucił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji pozwanego z dnia 29 lutego 2012r. Powyższe rozstrzygniecie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach: Decyzja (...) Oddział w G. z dnia 29 lutego 2012 roku została doręczona adresatowi - M. H. - w dniu 16 marca 2012 roku. M. H. potwierdziła odbiór decyzji własnoręcznym podpisem w tym dniu. Nie może zatem ulegać wątpliwości, iż decyzję powyższą otrzymał jej adresat. M. H., za pośrednictwem pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w dniu 17 kwietnia 2012 roku, złożyła w (...) Oddział w G. odwołanie od powyższej decyzji. Sąd Okręgowy zważył, iż termin miesięczny do wniesienia odwołania od powyższej decyzji upłynął w dniu 16 kwietnia 2012 roku. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy, z przepisu art. 4779 § 3 k.p.c. jednoznacznie wynika, że do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie obu warunków - przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a jego przyczyna musi być niezależna od odwołującego się. Zdaniem Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie żaden z tych warunków nie został spełniony. Jak zostało ustalone, ubezpieczona M. H. reprezentowana była przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Radca prawny, podejmując się procesowej reprezentacji strony, był zobowiązany do zachowania wszelkich dostępnych i koniecznych działań dla terminowego dokonania tej czynności procesowej w imieniu i za ubezpieczoną. Zawinione uchybienie ustawowego terminu do wniesienia odwołania przez pełnomocnika procesowego wywołuje niekorzystne skutki prawne dla reprezentowanej przezeń strony procesowej, albowiem czynności dokonane przez pełnomocnika w granicach umocowania pociągają za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego (art. 91 k.p.c. w związku żart. 95 § 2 k.c.) - vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 roku, II UKN 678/99, OSNAPiUS 2001/11 póz. 402. Nadto, wskazać należy, iż ubezpieczona w żaden sposób nie wykazała też, aby przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych.

Ubezpieczona nie złożyła do Sądu żadnego pisma procesowego, nie stawiła się na termin posiedzenia wyznaczonego na dzień 7 sierpnia 2012 roku. Na termin powyższy nie stawił się również pełnomocnik ubezpieczonej, nie wniósł on również w jej imieniu jakiegokolwiek innego pisma procesowego w sprawie oprócz odwołania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisu art. 4779 § 3 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła ubezpieczona, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 4779 § 3 k.p.c. poprzez odrzucenie odwołania ubezpieczonej jako wniesionego z naruszeniem terminu podczas gdy przekroczenie terminu nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującej się.

W uzasadnieniu ubezpieczona wskazała, iż w dniu 17 kwietnia 2012 roku ubezpieczona wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 29 lutego 2012 r. Odwołanie ubezpieczona wniosła za pośrednictwem pełnomocnika ustanowionego w dniu 17 kwietnia 2012 r., o czym świadczy pełnomocnictwo znajdujące się w aktach sprawy. W dniu udzielenia pełnomocnictwa ubezpieczona przedstawiła pełnomocnikowi decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 lutego 2012 r. w przedmiocie odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) Sp. z o.o. wskazując, że decyzję odebrała w dniu 17 marca 2012 r. Informację o otrzymaniu w/w decyzji w dniu 17 marca 2012 r. ubezpieczona odnotowała na odpisie decyzji, który przekazała pełnomocnikowi.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jako niezasadne nie podlega uwzględnieniu.

Zgodnie z przepisem art. 4779 § 1 kpc odwołanie od decyzji organu rentowego wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Odwołanie wniesione po tym terminie jest bezskuteczne (art. 167 kpc) i podlega odrzuceniu (art. 4779 § 3 kpc).

Według ogólnych reguł procesu pismo spóźnione może być skutecznie wniesione ponownie po uzyskaniu przez stronę przywrócenia terminu do jego wniesienia (art. 168 kpc). W odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego postępowanie nie jest stosowane. Sąd z urzędu, w trakcie wstępnego badania sprawy, dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrecjonalną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Stosownie do oceny tych okoliczności odwołanie odrzuca albo nadaje mu bieg.

W realiach przedmiotowej sprawy bezsporne jest, iż skuteczne doręczenie ubezpieczonej zaskarżonej decyzji nastąpiło 16 marca 2012 r. Odwołanie od tej decyzji wniesione zostało 17 kwietnia 2012. Pomimo zatem przekroczenia miesięcznego terminu do jego złożenia, wskazać należy, że przekroczenie to nie było nadmierne. Sąd Odwoławczy nie podziela w tym zakresie stanowiska Sądu Okręgowego, który przyjął odmiennie i uznał, iż przekroczenie było nadmierne.

W ocenie Sądu Odwoławczego wnioskodawczyni nie wykazała jednak, aby przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. Okoliczności takiej nie stanowi odręczne odnotowanie przez ubezpieczoną daty otrzymania decyzji w dniu 17 marca 2012r.

Wiarygodnym dokumentem w zakresie daty otrzymania decyzji prze ubezpieczoną jest zwrotne potwierdzenie odbioru, albowiem to ono stanowi przekonywujący dowód w sprawie. Idąc tym tropem Sąd Apelacyjny przeanalizował treść potwierdzenia odbioru znajdującego się na karcie 16 akt pozwanego. Na zwrotnym potwierdzeniu odbioru widnieje podpis wnioskodawczyni z pieczątką odbioru korespondencji w dniu 16 marca 2012r. Jak wynika z powyższego nie jest możliwym aby ubezpieczona odebrała przesyłkę w dniu 17 marca 2012r.

Spóźnienia odwołania od decyzji organu rentowego nie usprawiedliwia stanowisko strony, iż błędnie odnotowała na otrzymanej decyzji datę 17 marca 2012r. Działanie takie stanowi zależną od odwołującej przyczynę przekroczenia terminu w rozumieniu art. 4779 § 3 kpc, po którym odwołanie ulega odrzuceniu.

Prawidłowo uznał, zatem Sąd Okręgowy, iż ubezpieczona w żaden sposób nie wykazała też, aby przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. Ubezpieczona nie stawiła się na termin posiedzenia wyznaczonego na dzień 7 sierpnia 2012 roku oraz nie złożyła do Sądu żadnego pisma procesowego. Na termin powyższy nie stawił się również pełnomocnik ubezpieczonej, nie wniósł on również w jej imieniu jakiegokolwiek innego pisma procesowego w sprawie na etapie postępowania pierwszo instancyjnego, oprócz odwołania. Ubezpieczona dopiero w zażaleniu na postanowienie wyjaśniła, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z powodu błędnego odnotowania daty doręczenia. Okoliczność ta jednakże nie stanowi niezależnej przyczyny w rozumieniu art. 477 9 § 3 kpc.

Wprawdzie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 lutego 1996r., II URN 63/95 (OSNAPiUS 1996 nr 17, poz. 256) przyjął, że pojęcie niezależnych od strony przyczyn uchybienia terminowi jest sformułowaniem szerszym od „braku winy strony" w rozumieniu art. 168 § 1 kpc i pozwala na uwzględnienie także niektórych przyczyn zawinionych, to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności rozpoznawanego przypadku stanowczo nie usprawiedliwiają opóźnienia wnioskodawczyni. Z przepisu art. 4779 § 3 k.p.c. jednoznacznie wynika, że do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie obu warunków - przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a jego przyczyna musi być niezależna od odwołującego się. Zatem mimo, iż przekroczenie terminu nie było nadmierne, skarżąca nie wykazała aby przekroczenie to było od niej niezależne. Z uwagi na powyższe, w opinii Sądu Odwoławczego, ubezpieczona nie dołożyła należytej staranności do terminowego zaskarżenia decyzji pozwanego.

Zbędne są natomiast rozważania Sądu Okręgowego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia w zakresie odpowiedzialności pełnomocnika za wynik sprawy. Uszło uwadze Sądu I instancji, że pełnomocnik został ustanowiony już po przekroczeniu miesięcznego terminu do wniesienia odwołania. Ustanowienie pełnomocnika nie otworzyło nowego terminu do wniesienia odwołania.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.